

Poparcie narodu przekształcić w działanie

Uchwała II Plenum KC PZPR

Komitet Centralny PZPR stwierdza, że uchwały VI Zjazdu, stanowiące program dalszego socjalistycznego rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej spotkały się z powszechną aprobatą i poparciem partii, wszystkich ludzi pracy — klasy robotniczej, rolników i inteligencji, całego naszego narodu. Aprobata i poparcie społeczeństwa dla programu VI Zjazdu partii, zwłaszcza wyrażające się w czynach w usprawnianiu i podnoszeniu produkcji, w licznych inicjatywach społecznych, są podstawową przesłanką wcielania tej linii w życie. Partia ceni je wysoko i czynić będzie wszystko, by poprzez konsekwentną realizację uchwał zjazdu pogłębiać nadal zaufanie ludzi pracy do swojej polityki.

Najważniejszym i pierwszoplanowym zadaniem jest obecnie przekształcenie ogólnonarodowego poparcia dla programu VI Zjazdu w konkretne działania na rzecz jego realizacji. Na tej kluczowej sprawie należy koncentrować wszystkie nasze wysiłki, inicjatywy wszystkich organizacji i instancji partyjnych, administracji państwowej i gospodarczej, aktywność ludzi pracy, całego społeczeństwa.

W tym właśnie kierunku zmierzają decyzje obecnego plenum Komitetu Centralnego.

Komitet Centralny wysłuchał i zaaprobował informację prezesa Rady Ministrów tow. Piotra Jaroszewicza o podstawowych wynikach realizacji narodowego planu gospodarczego w 1971 roku i zadaniach na rok 1972.

Komitet Centralny przyjmuje propozycje w sprawie trybu realizacji uznanych za słuszne i realne wniosków wynikających z obrad dziewiętnastu zespołów problemowych VI Zjazdu i zleca wnikiwe ich przeanalizowanie przez rząd i jego organa. Realizacja wniosków w bieżącym pięcioleciu powinna następować w ramach możliwości gospodarki narodowej i środków, jakie wyznacza Narodowy Plan Gospodarczy. Komitet Centralny zleca Biuru Politycznemu i Sekretariatowi KC kontrolę nad wprowadzaniem tych propozycji w życie.

Komitet Centralny zobowiązuje wszystkie instancje i organizacje partyjne, aby zaspokajając członków partii z decyzjami VI Zjazdu, zawartymi w jego uchwałach i materiałach, wypracowały własne programy realizacji zadań postawionych przez Zjazd — na swoim terenie, w swoim zakładzie, instytucji i środowisku. Programy te powinny dotyczyć, w sposób konkretny, usprawniania i wzrostu produkcji, podnoszenia wydajności pracy i jakości wyrobów, sprawnej realizacji inwestycji gospodarczych i budownictwa mieszkaniowego, dalszego polepszania zaopatrzenia rynku i rozwoju usług, rozwiązywania problemów społecznych — tworzenia jak najlepszych warunków dla przyspieszania tempa wzrostu gospodarczego i poprawy bytu ludzi pracy.

Komitety wojewódzkie i powiatowe (miejskie, dzielnicowe) wypracowując własne programy realizacji zadań VI Zjazdu, zobowiązane są jednocześnie udzielać zakładowym, podstawowym i wieloskalm organizacjom partyjnym wszelkiej niezbędnej pomocy w przygotowaniu i wprowadzaniu w życie ich programów.

Istotne znaczenie w realizacji planu na rok 1972 mieć będą rezultaty działalności wszystkich zakładów pracy, a zwłaszcza dużych zakładów produkcyjnych. Wykonując i przekraczając swe zadania, rozwijając postęp techniczny i organizacyjny te czelowe kuznie socjalizmu powinny być wzorami dobrej roboty, przodującymi doświadczeń produkcyjnych, organizatorskich, oddziaływać na całą gospodarkę i życie społeczne, służyć pomocą zakładom słabym — niewykonującym swych zadań.

Komitet Centralny stwierdza, że obowiązkiem wszystkich instancji partyjnych jest systematyczna kontrola wykonania programów realizacji uchwał VI Zjazdu.

II.

Rok 1971, pierwszy rok realizacji postanowień VII i VIII Plenum, a jednocześnie pierwszy rok obecnego planu 5-letniego, dzięki prawidłowej po-

lityce partii i aktywności ludzi pracy przyniósł poważny postęp w dziedzinie socjalnej i ekonomicznej.

Obecnie wchodzimy w drugi rok planu 5-letniego. We wszystkich dziedzinach naszej działalności, a więc w procesie inwestowania, w produkcji przemysłowej, w rolnictwie, w zaopatrywaniu rynku, w usprawnianiu systemu zarządzania i planowania, stoją przed nami w 1972 roku zadania, których wykonanie w dużej mierze zależy od powodzenia całego planu 5-letniego. Z tą świadomością cała partia i wszystkie jej organizacje i instancje powinny przystępować do realizacji zadań 1972 roku.

Za terminową i pomyślną realizację wszystkich zadań 1972 roku szczególną odpowiedzialność spoczywa na rządzie i jego organach, wszystkich ogniskach administracji terenowej i gospodarczej.

W przemyśle i budownictwie należy w szczególności inspirować i organizować aktywność załóg w dziedzinie: dalszego wzrostu produkcji niezbędnej dla nasycenia rynku wewnętrznego i zabezpieczenia zadań eksportowych poprzez lepsze wykorzystanie istniejącego potencjału produkcyjnego oraz obniżenie kosztów produkcji i poprawę jej jakości; usprawnienia wewnętrznych i zewnętrznych powiązań kooperacyjnych; pełniejszego wykorzystania rezerw i tworzenia warunków dla dalszego wzrostu wydajności pracy i społecznej efektywności produkcji; oszczędności gospodarowania surowcami i materiałami, stwarzającego możliwości obniżki jednostkowych kosztów wytwarzania; poprawy obrotu i gospodowania zapasami w celu wyzolenia i wykorzystania istniejących rezerw; inicjowania wspólnie z administracją zakładowych przedsięwzięć, które stwarzają warunki dla przyspieszenia wprowadzenia w życie przyjętego przez VI Zjazd programu socjalnego.

Troską organizacji partyjnych powinno być ulepszenie systemu kierowania przedsiębiorstwem, organizacji pracy, rozwijanie produkcyjnej oraz społecznej inicjatywy i aktywności kolektywów pracowniczych.

Szczególnie doniosłym zadaniem jest usprawnienie i przyspieszenie realizacji kontynuowanych i nowych inwestycji. Dlatego też organizacje partyjne działające we wszystkich instytucjach i organizacjach, od których zależy proces realizacji inwestycji, powinny skoncentrować swoje wysiłki dla dobrego ich przygotowania i sprawnego przebiegu. Specjalną troską powinny być otoczone te inwestycje, które w przyszłym roku mają być oddane do użytku i służyć zwiększeniu produkcji artykułów za równo na rynek wewnętrzny jak i na eksport.

Instancje powiatowe oraz organizacje partyjne działające na wsi, a także w organizacjach i instytucjach obsługujących rolnictwo, powinny rozwinąć pracę nad powiększeniem stanu pogłowia zwierząt oraz dalszym wydatnym wzrostem produkcji roślinnej i zwierzęcej w przyszłym roku. W tym celu szczególnie gospodarnie należy wykorzystywać zasoby pasz, podjąć niezbędne kroki dla dobrego przygotowania siewów wiosennych, pełnego wykorzystania nawozów sztucznych oraz szybszego wdrażania intensywnych odmian zbóż, a także dla przygotowania sprzętu do prac polowych. Należy usprawniać pracę kółek rolniczych, aparatu skupu i innych instytucji obsługi rolnictwa. Należy także podejmować środki zapewniające zagospodarowanie całego arealu ziem uprawnych. Inwestycje realizowane w rolnictwie, podobnie jak w przemyśle rolnym — spożywczym należą do priorytetowych i trzeba uczynić wszystko dla ich dobrego przygotowania i terminowego wykonania.

Organizacje partyjne działające w ministerstwach, urzędach oraz instytucjach państwowych, gospo-

Nagroda dla wynalazców z Konina

Rozstrzygnięto V krajowy konkurs oszczędności paliw i energii, którego organizatorami są Państwowy Inspektorat Gospodarki Paliwowo - Energetycznej, Naczelna Organizacja Techniczna i redakcja „Trybuny Ludu”. Z tej okazji odbyło się 21 bm. w Warszawie spotkanie laureatów konkursu.

W grupie prac zgłoszonych przez instytucje i przedsiębiorstwa — I nagrodę przyznano zespołowi z huty szkła okiennego Sandomierz — za intensyfikację procesu topienia w wannach szklarskich.

W drugiej grupie nagrodzono prace racjonalizatorskie i wynalazców. Trzema drugimi nagrodami podzielili się tu zespoły, które dokonały znacznych usprawnień w pracujących urządzeniach elektrycznych: „Turów”, „Blachownia”, „Pątnów — Adamów — Konin” — Ginter Gruzca, Jerzy Szczygiel, Henryk Kaczmarek. W wyniku tych prac zwiększono moc urządzeń prądowych i ich niezawodność.

W spotkaniu laureatów uczestniczył wicepremier, minister górnictwa i energetyki — Jan Mitręga. W swym wystąpieniu nawiązał on do tych treści uchwały VI Zjazdu Partii, które akcentują potrzebę istotnego zmniejszenia zużycia materiałów, paliw i energii. (PAP)

Niepokój w krajach kapitalistycznych Kryzys walutowy trwa nadal

W oczekiwaniu na ponowne otwarcie giełd walutowych, po zgodzie amerykańskiej na dewaluację dolara i po zapoczątkowaniu rewaluacji różnych innych walut, w stolicach różnych krajów panowała nadal niepewność co do dalszych następstw tych zmian.

Znalazło to m. in. wyraz w trwającym jeszcze we wtorek przed południem zamknięciu niektórych giełd i w powściągliwości na tych giełdach, które zostały znów otwarte. Jak wynika z szeregu komentarzy, ta niepewność wynika zwłaszcza z dwóch faktów: po pierwsze Stany Zjednoczone nie przechodzą dotychczas do wymiennalności dolara na złoto, po drugie zaś nie wiadomo, kto sfinansuje straty na dokonanych zmianach.

W relacji AFP z Waszyngtonu czytamy m. in.: „Mi mo układu zawartego w sobotę przez ministrów finansów „klubu dziesięciu” kryzys walutowy zapoczątkowany decyzjami amerykańskimi z 15 sierpnia jest daleki od zakończenia. W komunikacie ministrów finansów „klubu dziesięciu” wyliczono problemy, które pozostają nadal otwarte. Główny z nich, to niewątpliwie sprawa wymiennalności dolara. Powrót do normalnego systemu walutowego zależy tymczasem właśnie od powrotu do wymiennalności dolara. Jednakże Stany Zjednoczone wyraźnie dały do zrozumienia, że nie chcą od tego wracać, z uwagi na ogromną masę towarów znajdujących się za granicą — masę czterokrotnie lub pięciokrotnie większą niż rezerwy dewizowe USA, powrót do wymiennalności nie może nastąpić z dnia na dzień. Ekspert Wall Street przewiduje, że w tych warunkach nie można się spodziewać na razie poważniejszego wzrostu transakcji na giełdzie walutowej.

Według opinii wtorkowej prasy zachodnoniemieckiej, decyzje Waszyngtonu w sprawach walutowych przyjęte zostały w innych krajach zachodnich z zadowoleniem chociaż nie uważają one, że kryzys został całkowicie zażegnany. Ustalenie nowych parytetów i zasadniczy powrót do stałych kursów wymiennych niezapewni wyeliminowały niebezpieczeństwo międzynarodowej wojny handlowej, choć ograniczyły je w poważnym stopniu. To, czego dotychczas dokonano — pisze „Koelner Stadt — Anzeiger” — nie wystarczy do zahamowania fali spekulacji. System walutowy świata kapitalistycznego jest nadal bardzo podatny na wszelkiego rodzaju „schorzenia”. Mimo zapewnień prezydenta Nixona, że w wyniku podjętych decyzji nie ma ani

zwycięzców ani pokonanych, panuje powszechna opinia, że zyskuje przede wszystkim gospodarka USA. Nie chodzi tu oczywiście o społeczeństwo amerykańskie, które musi zapłacić koszty dewaluacji dolara, lecz przede wszystkim o przemysł, który zyskuje przewagę nad partnerami zagranicznymi zarówno na rynku wewnętrznym jak i zewnętrznym. Partnerzy USA zdają sobie sprawę, że zagrożenie kryzysu wymaga od nich dodatkowych nakładów; a przede wszystkim odciążenia USA w zakresie pomocy militarnej i rozwojowej. Tymczasem w Waszyngtonie nie nie słychać o temacie granic wahań poszczególnych kursów, ani też w sprawie wymiennalności dolara na złoto.

★

Jak donoszą z Pretorii, Republika Południowej Afryki, największy w świecie kapitalistycznym producent złota, zdewałowowała swą jednostkę monetarną — randę o 12,28 procent w stosunku do złota. Parytet swej waluty zmieniła Wenezuela (boliwar zostaje zrewalutowany o 2 procent, co oznacza m. in. znaczną podwyżkę ceny ropy wenezuelskiej). Rewaluowana zostaje marka fińska o 2,4 procent, dolar hongkongski o 8,57 proc. itd. (PAP)

Sejm PRL

Dokończenie ze str. 1

du partii. Stwarza on lepsze warunki organizacyjne i ekonomiczne dla efektywnej pracy.

Mówca podkreślił znaczenie pełnego osiągnięcia planowanej produkcji i konieczność znacznego wzrostu wydajności pracy dla realności programów podnoszenia stopy życiowej społeczeństwa. J. Szydłak dłużej zatrzymał się nad tym tematem, wskazując na odpowiedzialne zadania, jakie stoją przed organizatorami produkcji i kadrą techniczną w związku z planowanym wzrostem wydajności. Następnie omówił on te warunki, które są niezbędne dla rozwijania gospodarki na wysokich obrotach. Wiąza się one w pierwszym rzędzie z wykorzystaniem rezerw, zwłaszcza tych największych tkwiących w działalności inwestycyjnej. W strukturze inwestycji już w 1972 r. nastąpiła istotna zmiana na rzecz rozwoju przemysłów rynkowych. Konieczność maksymalnego wykorzystania czynnika czasu nie pozwalała nam na długotrwałe zamrażanie środków.

J. Szydłak omówił następnie kierunki rozwiązań proponowane przez partyjno-rządową komisję doskonalenia systemu zarządzania gospodarką i państwem, koncentrując się na tych, które w swej częściowej postaci będą wdrożone od roku przyszłego. W imieniu Klubu Poselskiego PZPR zaaprobował on przedstawione sprawozdania.

W imieniu Klubu Poselskiego ZSL głos zabrał Aleksander Schmidt. W swoim wystąpieniu podkreślił on, że projekty NPG i Budżetu Państwa na rok przyszły posiadają wysoce społeczną treść.

Stanowisko Klubu Poselskiego SD przedstawił następnie pos. Michał Grendys, który podkreślił, że kierunki i propozycje rozwoju gospodarczego, założone w dyskusyjnych projektach uchwały Sejmu o Narodowym Planie Gospodarczym i Ustawy Budżetowej na 1972 r. znajdują pełne oparcie w możliwościach naszej gospodarki i odpowiadają społecznym potrzebom.

W dalszym ciągu dyskusji zabrali głos posłowie: Zbigniew Zaluski (PZPR), Janusz Biernacki (ZSL) i Tadeusz Młynicki (SD).

O godzinie 20.10 Sejm zakończył wtorkowe debaty. Pośredzenie wznowione zostanie dziś w środę o godzinie 10. Przewidziany jest dalszy ciąg generalnej debaty budżetowej. PAP

10 kandydatów na stanowisko Sekretarza Generalnego ONZ

XXVI Sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ zbliża się ku końcowi. Oficjalnie powinna zakończyć się we wtorek o północy. Jednakże prawdopodobnie zostanie ona przedłużona do środy względnie do czwartku.

Do tego czasu Rada Bezpieczeństwa winna desygnować nowego Sekretarza Generalnego ONZ, który zastąpi U Thant. W chwili obecnej na stanowisko to kandyduje 10 osób w tym również ambasador Szwecji w Związku Radzieckim, mediator ONZ na Bliskim Wschodzie, Gunnar Jarring. Jest on uważany za jednego z najważniejszych kandydatów na stanowisko sekretarza generalnego.

W głosowaniu, jakie odbyło się w poniedziałek w Radzie Bezpieczeństwa wszyscy stali jej członkowie poza Chinami wypowiedzieli się za kandydaturą Jarringa. Prawo weta, z którego korzystają stali członkowie Rady Bezpieczeństwa zostało zastosowane również wobec pozostałych kandydatów. Innymi osobami, które mają poważne szanse objąć stanowisko Sekretarza Generalnego ONZ są: Kurt Waldheim (Austria), Ma Jakobson (Finlandia) i Argentczyk, Carlos Ortiz de Rozas.

Zgromadzenia Ogólne NZ, na podstawie sprawozdania specjalnego komitetu ONZ do badania poczyną władz izraelskich na okupowanych terytoriach arabskich, uchwalilo w poniedziałek rezolucję potę-

Przemysł na finiszu

Dokończenie ze str. 1

szczególnych fabryk, złoży się na przedterminowe wykonanie zadań 1971 roku, przez cały wielkopolski przemysł. Może stanie się to już jutro, a może stało się już wczoraj? Zaden komputer tych spraw nie rejestruje. Z naszych prognozowanych obliczeń wynika, że powinno się to stać właśnie dziś.

Oczywiście niektóre fabryki będą realizowały swoje plany roczne do ostatnich dni grudnia. Na przykład z podsumowania wyników drugiej dekady grudnia w „Pomocie” wynika, że załoga tego zakładu wykona plan roczny dopiero w czwartek 23 bm. Lecz za to załoga „Cegielskiego” wykona plan 20 bm. więc rachunek się wyrównuje! (p. ch.)

piającą działalność Izraela na tych terytoriach.

Sprawozdanie to zawiera cały szereg dowodów, że Izrael świadomie zmierza do usunięcia ludności arabskiej z terytoriów okupowanych i osiedlenia tam Izraelczyków. Sprawozdanie przytacza liczne przykłady świadczące o masowym usuwaniu Arabów z ich ziem rodzinnych, niszczeniu ich domostw, stosowaniu terroru i tortur wobec aresztowanej ludności cywilnej.

Zgromadzenie Ogólne NZ zdecydowanie zażądało, aby Izrael zaprzestał niszczenia całych osad arabskich w celu osiedlenia na tych ziemiach osadników izraelskich. (PAP)

Inicjatywa byłych działaczy PPR

Spotkanie trzech pokoleń

„W czasie okupacji przyszedł do Wiepofamy wagon brzozy. Niemcy wyrabiali z niego amunicję. Przy przeładunku poważną część metalu ukryliśmy pod schodami i podłogą, gdzie przeleżał aż do wyzwolenia. Uprawiając taki sabotaż, ryzykowaliśmy życiem”, mówił jeden z byłych członków Polskiej Partii Robotniczej Wielkopolskiej Fabryki Urządzeń Mechanicznych „Wiepofama”. Wiele tego rodzaju autentycznych wspomnień, można było usłyszeć na wczorajszym spotkaniu trzech pokoleń załogi tego zakładu.

W towarzyskiej rozmowie i przypomnieniach przeszłości uczestniczyli ludzie starsi — działacze PPR, pokolenie działaczy PZPR oraz liczne grono młodych pracowników zakładu. Spotkanie służyło nawiązaniu do tradycji ruchu ro-

botniczego oraz umocnieniu i żywemu przedstawieniu, zwłaszcza ludziom młodym ciągłości tych tradycji. Do wspólnych wspomnień w serdecznych słowach zachęcił obecnych I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR w Wiepofamie — Stanisław Bratkowski.

Barwnych opowiadań o osobistych przeżyciach starszych ludzi wszyscy, szczególnie grupa młodzieży, słuchali z dużym zainteresowaniem. W sumie — odtwarzali one dość rozległy obszar historii: nastroje i położenie robotników przed wojną, czasy okupacji — terror i bestialstwo hitlerowców wobec polskich robotników, a także pierwsze lata po wyzwoleniu, odbudowę zakładu, polityczną, społeczną i produkcyjną jaką wiązano ze zwycięstwem rolą PPR. Opowiadano o licznych sabotażach, o nadziei, ZSR, o początkach produkcji dla armii radzieckiej i polskiej („pracowaliśmy z radością, pracując się do zwycięstwa”).

Jeden z byłych działaczy PPR zwrócił się do młodych: „Lepiej doceniajcie możliwości, jakie dzisiaj macie. Taka nauka wyciągnięta z naszych doświadczeń”. (mb)

Fala kradzieży we Włoszech

Jak podaje prasa włoska w ciągu bieżącego roku z muzeum kościółów i kolekcji prywatnych w tym kraju skradziono 5,753 dzieła sztuki — obrazy, rzeźby, nagrobki i przedmioty ze złota, srebra i brązu. (PAP)

Dbając o potrzeby dzisiejsze tworzyć przesłanki dalszego rozwoju kraju

Przemówienie Piotra Jaroszewicza na II Plenum KC PZPR

Przypominając, że mija właśnie rok od VII Plenum KC poprzedniej kadencji, Piotr Jaroszewicz stwierdził, że w sumie okres ten oceniałby jako pomyślny. Sytuacja gospodarcza kraju jest zadowalająca, cechuje ją stabilizacja, połączona z na-
rastającymi postępami w różnych dziedzinach życia. Efektem tego jest wyraźne przyspieszenie poprawy warunków życia ludności miast i wsi.

Wśród szeregu pozytywnych tendencji, które wystąpiły i nasiliły się w kończącej się roku, mówca wymienił na pierwszym miejscu **znaczący** (jak na trudne warunki wyjściowe) wzrost produkcji przemysłowej, przy lepszym jej do-
stosowaniu do potrzeb. Roczna produkcja globalna wzrasta w br. w porównaniu z minionym rokiem o ok. 8 proc., przy czym założenia planu przekrocza wszystkie podstawowe resor-ty. Drugim korzystnym zjawiskiem są widoczne tendencje rozwoju w rolnictwie. Kompleksowe np. decyzje dotyczące produkcji zwierzęcej spowodowały znaczną poprawę w skupie żywności.

Kolejnym pozytywnym czynnikiem w 1971 r. jest osiągnięcie globalnej równowagi rynkowej — czynnikiem tym ważniejszym, że równowagę tę uzyskano w sytuacji najwyższego od lat wzrostu dochodów ludności i znacznie wyższego poziomu spożycia. Nie oznacza to, że udało się zlikwidować wszystkie napięcia odcinkowe, luki asortymentowe czy niedociągnięcia pod względem jakości.

Czwarta dziedzina tegorocznych osiągnięć — to handel zagraniczny. Notuje się wysoką dynamikę jego obrotów, pewien postęp w zmniejszeniu naszych zależności itp.

W rezultacie drobek pracy w br. pozwolił wykonać decyzje w sprawie podniesienia płac i rozszerzenia świadczeń socjalnych. Przeciętna płaca realna wzrosła w br. o ponad 5 proc. (Najwyższy wskaźnik od 1958 r.). Przychody pieniężne ludności rolniczej o 16 — 17 proc., wypłaty na renty o 16 proc.

Wskazując na trudności 1971 r., P. Jaroszewicz wskazał przede wszystkim na nieprzewidywalne jeszcze relacje między wzrostem produkcji, a funduszem płac oraz wzrostem wydajności pracy i przeciętnych płac. Relacje te muszą być szybko poprawione. Nie chodzi jednak o poprawę poprzez zwolnienie dynamiki płac, lecz o odpowiednie do niej tempo wzrostu produkcji, współtworzone przez szybszy i wyższy wzrost społecznej wydajności pracy.

Kolejną dziedziną, w której wciąż występują słabości, są inwestycje. Na terminowość uruchamiania nowych obiektów, na koordynację prac budowlano-montażowych oraz za kupów maszyn i urządzeń musi być zwrócona główna uwaga. Plan oddawania do użytku nowych obiektów w 1971 r. nie zostanie bowiem wykonany w pełni. W budownictwie mieszkaniowym, które przekroczyło program oddania do użytku nowych mieszkań, obserwuje się jednak przekroczenie kosztów, co może się odbić na realizacji tych kluczowych zadań społeczno-gospodarczych w następnych latach. P. Jaroszewicz zwrócił następnie uwagę na niezaspokojenie potrzeb na niektóre podstawowe materiały budowlane, niezadowalający stan kooperacji między przedsiębiorstwami przemysłowymi i niezasadniony wzrost kosztów produkcji wielu ważnych wyrobów.

Osiągnięte rezultaty — powiedział P. Jaroszewicz — trzeba zestawiać nie tyle z poprzednimi okresami, co z zadaniami zawartymi w uchwale VI Zjazdu. Wynika z nich kryteria dobrego gospodarowania, warunki szybszej i powszechniejszej poprawy pracy przemysłu już w nadchodzącym roku. Szczególnego znaczenia nabiera racjonalne wykorzystanie sił ludzkich i majątku trwałego oraz poprawa gospodarki materiałowej.

Poprawa poziomu życiowego ludności będzie następowała przede wszystkim poprzez podniesienie przeciętnej płacy realnej oraz wzrost zatrudnie-

nia. Zakłada się, że dochód na rodowy, stanowiący materialną podstawę wzrostu płac i innych czynników dalszej poprawy warunków życia ludności, zwiększy się w przyszłym roku o 6,1 proc. Tempo to jest zgodne z uchwałą VI Zjazdu partii. Fundusz spożycia zwiększy się o 7,2 proc.; spożycie indywidualne ma przy tym rosnąć szybciej niż pozostałe formy spożycia.

Uznając usprawnienie procesów inwestycyjnych za centralny problem pracy organów rządowych i rad narodowych, premier Jaroszewicz podkreślił konieczność zmian w procesie inwestycyjnym oraz szczególnego wysiłku i konsekwencji. Konieczne jest wprowadzenie od 1972 r. dwumiesięcznej pracy na kluczowych dla gospodarki narodowej budowlach, ustanowienie funduszu nagród dla załóg prawidłowo realizujących zadania i opracowanie programu intensywnego rozwoju zdolności produkcyjnych budownictwa. Udział inwestycji w dochodzie narodowym wzrośnie z 23 do 23,4 proc.

Spośród problemów socjalnych do rozwiązania w najbliższych latach, VI Zjazd w programowym referacie I sekretarza KC, Edwarda Gierka i swej uchwale — uznał za zadanie najpilniejsze zrównanie niezasadnionych społecznie różnic w uprawnieniach robotników i pracowników umysłowych. Do sukcesywnego usuwania tych różnic przystępuje my bezzwłocznie. Od 1 stycznia 1972 r. z 70 proc. do 100 proc. zarobku netto podwyższone zostaną zasiłki z tytułu opieki nad chorym dzieckiem, przy jednoczesnym przedłużeniu okresu ich pobierania. W ten sposób zrealizowany został jeden z podstawowych postulatów pracujących kobiet, zwłaszcza jedynych żywicieli rodzin.

Również od początku przyszłego roku ulegną przedłużeniu do 3 lat bezpłatne urlopy dla matek wychowujących małe dzieci. Od 1 lipca 1972 roku przystępujemy do realizacji programu zrównywania świadczeń chorobowych, podwyższając do 100 proc. zarobku netto zasiłki z tytułu wypadku przy pracy oraz choroby zawodowej i do 85 proc. pozostałe zasiłki. Drugi etap podwyżki w lipcu 1973 r. doprowadzi zasiłki do 90 proc. Od lipca roku 1974 każdy pracownik,

niezależnie od rodzaju leczenia będzie miał zagwarantowany pełny zarobek w okresie choroby.

Pieniężne świadczenia społeczne państwa wzrosną o 11,5 proc., w czym uwzględniamy 1.330 mln zł na realizację programu socjalnego łącznie z podwyższeniem rent inwalidów wojennych oraz rent i emerytur pracowników oświaty. Zwiększają się znacznie wydatki na ochronę zdrowia między innymi w związku z objęciem ludności rolniczej powszechną służbą zdrowia.

O ok. 12 proc. wzrosną w porównaniu z r. 1971 dochody ludności chłopskiej ze sprzedaży produktów rolnych.

Polepszeniu warunków życia służyć będzie również realizacja poważnych zadań mieszkaniowych, komunalnych i usług. Łącznie w latach 1971—1972 przewiduje się wykonanie 35 proc. zadań budownictwa mieszkaniowego, określonych uchwałą VI Zjazdu. Jednym z podstawowych zadań w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego jest powstrzymanie wzrostu jego kosztów, co stanowi warunek pełnego wykonania programu rzeczowego.

Jednym z głównych celów działania będzie utrzymanie i utwardzenie równowagi rynkowej. Dotyczy to w dużym stopniu lepszego zaspokajania potrzeb ludności wiejskiej, której siła nabywcza znacznie wzrosła.

Przyszłoroczny program rządu zawiera zapowiadane przez VI Zjazd częściowe zmiany w systemie planowania i zarządzania. Istotną cechą NPG na 1972 r. jest też zapoczątkowanie na szerszą skalę unowocześniania przemysłu, poprzez instalowanie w większej mierze urządzeń o najwyższym standardzie technicznym. Nakłada to odpowiedzialność na handel zagraniczny.

Piotr Jaroszewicz zwrócił uwagę na fakt, że 5,7-procentowy wzrost wydajności pracy nie będzie wzrostem dostatecznym, jeśli się uwzględni, że techniczne uzbrojenie w przemyśle wzrosło w stopniu znacznie większym. Należy więc za pewnić, aby w toku realizacji planu podwyższyć tempo wzrostu wydajności pracy przede wszystkim poprzez zwiększenie produkcji.

Niezależnie od zadań roku 1972 — rząd zobowiązał resorty, zjednoczenia, kombinaty i przedsiębiorstwa do podjęcia dodatkowej produkcji. Będzie ona przeznaczona głównie na zwiększenie dostaw towarów na rynek, a także na eksport i na poprawę kooperacji. Chodzi o to — podkreślił mówca — by jak największą część tego dodatkowego zadania urzeczywistniać w ramach

przyznanych środków — to jest ustalonego funduszu plac, zaopatrzenia materiałowego i nakładów inwestycyjnych.

To ofensywne podejście jest w pełni zgodne z duchem i literą uchwały VI Zjazdu PZPR. Plan na rok 1972 jest napięty i trudny. Taka jego konstrukcja jest jednak konieczna, by wypracować środki na dalszą poprawę warunków życia i — dbając o potrzeby dzisiejsze — tworzyć coraz mocniejsze przesłanki długofalowego rozwoju Polski w kierunku nowoczesności i dobrobytu. W przewidywaniu trudności i napięć, na które możemy natrafić, powiniemy dopomóc obfitym planów wniosków i propozycji zgłoszonych w czasie dyskusji na VI Zjeździe. Rząd przystąpił już do analizy tego ogromnego materiału.

PAP

Uchwała KC PZPR w sprawie wyborów do Sejmu

W dyskusji przedzjazdowej w organizacjach partyjnych i wśród bezpartyjnych oraz na VI Zjeździe wysuwano postulaty przeprowadzenia w roku 1972 wyborów do Sejmu. Uchwała VI Zjazdu uznała ten postulat za słuszny.

Sejm V kadencji wypełnił swoje zadania i wniosł — zwłaszcza w 1971 r. — istotny wkład do kształtowania i realizacji polityki naszego państwa.

Komitet Centralny zobowiązuje klub poselski PZPR do wystąpienia w porozumieniu z klubami poselskimi ZSL i SD z inicjatywą projektu ustawy konstytucyjnej o upływie kadencji Sejmu PRL oraz wniesienia projektu tej ustawy na najbliższe posiedzenie Sejmu i udzielenia mu poparcia w głosowaniu.

Komitet Centralny wyraża opinię, że uchwała VI Zjazdu „O dalszy socjalistyczny rozwój Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej” stanie się platformą programową Frontu Jedności Narodu w wyborach do Sejmu, która uzyska ogólnonarodową akceptację. (PAP)

Uchwała II Plenum KC PZPR

Dokończenie ze str. 2

biecnie wysiłki instancji i organizacji naszej partii oraz całego aktywnego Frontu Jedności Narodu. Komitet Centralny PZPR zwraca się do bratnich stronnictw — ZSL i SD o aktywny udział w urzeczywistnianiu zawartego w uchwale VI Zjazdu programu dalszego socjalistycznego rozwoju kraju.

III

Komitet Centralny stwierdza, iż szczególnie ważnym z daniem jest konsekwentne realizowanie przez każde ognisko partyjne — wszystkie podstawowe organizacje i instancje — wniosków i propozycji zgłoszonych w toku dyskusji przedzjazdowej.

Wszystkie, słuszne i realne wnioski, postulaty i propozycje, które mogą być realizowane we własnym zakresie województwa, powiatu, miasta i gromady, zakładu pracy, instytucji, czy środowiska, powinny być bezzwłocznie wprowadzane w życie. Instancjom wyższym przekazywać należy tylko wnioski wykraczające poza kompetencje własne.

Komitet Centralny zaleca Biuru Politycznemu powołanie zespołu partyjno-rządowego dla kontroli realizacji wniosków:

- przesłanych do KC za pośrednictwem „komitetów wojewódzkich”;
- zgłoszonych w toku obrad VI Zjazdu PZPR;
- zawartych w odpowiedziach na list skierowany przez tow. Edwarda Gierka do działaczy partyjnych i społecznych w toku dyskusji przedzjazdowej;
- zawartych we wszystkich innych listach obywateli do KC i prasy partyjnej w związku z VI Zjazdem.

Komitet Centralny poleca towarzyszącej kiejucym zespołom problemowym, które obradowały na VI Zjeździe, czuwanie nad realizacją wniosków zgłoszonych w toku prac tych zespołów aż do czasu ich wprowadzenia w życie.

IV

Wysuwając obecnie na pierwszy plan konkretną pracę nad realizacją uchwały VI Zjazdu, Komitet Centralny kieruje się przekonaniem, że jest to zadanie decydujące zarówno o pomyślnym wykonaniu programu społeczno-gospodarczego, jak i o utrzymaniu i pogłębieniu politycznego ożywienia w partii i wśród całego społeczeństwa.

Komitet Centralny wita z zadowoleniem zrodzoną po VI Zjeździe inicjatywę przedowania w realizacji programu zjazd

dowego. Pracy nad realizacją zadań społeczno-ekonomicznego rozwoju towarzyszyć będzie dalszy wzrost politycznej aktywności ludzi pracy, ich udziału w rządzeniu krajem, po-
głębienie socjalistycznej demokracji we wszystkich dziedzinach życia.

Konieczne jest zwłaszcza kontynuowanie dyskusji oraz konsultacji społecznych; zasięganie opinii poszczególnych środowisk, ludzi nauki i ekspertów w sprawach związanych z jak najlepszą realizacją programu przyjętego przez VI Zjazd partii. Dotyczy to wszystkich dziedzin życia i wszystkich środowisk, wszystkich ludzi pracy — partyjnych i bezpartyjnych, całego społeczeństwa.

Z uchwałą VI Zjazdu wynikają wielkie zadania dla całego frontu ideologicznego. Wymaga to aktywnej działalności ideowo-wychowawczej, rozszerzenia jej zakresu i podniesienia na wyższy poziom jej metod. Komitet Centralny zobowiązuje wszystkie instancje i ogniwa frontu ideologicznego do konkretnego podejmowania realizacji zadań ustalonych w tym zakresie przez Zjazd i wniosków wynikających z dyskusji w zespołach problemowych.

Wszechstronna praca wszystkich instancji i organizacji partyjnych nad realizacją uchwały VI Zjazdu służyć powinna umacnianiu wewnętrznej siły partii, podnoszeniu na wyższy poziom jej kierowniczej roli we wszystkich dziedzinach życia przez dalsze zespalandie jej szeregów, rozszerzanie i pogłębienie więzi partii z klasą robotniczą i całym społeczeństwem.

Należy zapoznać członków partii z zawartymi w uchwale VI Zjazdu, w referacie Biura Politycznego KC i w treści uzupełnień i zmian do statutu wskazaniach zmierzających do doskonalenia funkcjonowania partii, umacniania centralizmu demokratycznego i poprawy jakości szeregów partyjnych.

Podejmując wielkie dzieło realizacji uchwały VI Zjazdu, które stanowią obecnie wszechstronny program obowiązujący całą partię, Komitet Centralny wyraża głębokie przekonanie, że podobnie jak przed VI Zjazdem partia nasza mieć będzie gorące poparcie klasy robotniczej, rolników i inteligencji, wszystkich patriotów w pracy nad dalszym socjalistycznym rozwojem ojczyzny — dla pomysłowości naszego narodu.

PAP

Jakie będą MTP przyszłości?

Międzynarodowe Targi Poznaniaśkie to jeden z najważniejszych czynników miastotwórczych Poznania. Jak zatem będą dalej rozwijać się MTP, jakie mają one perspektywy w bliźszej i dalszej przyszłości? — oto pytania, które nurtują niemal każdego poznaniaka, zwłaszcza, że w minionych paru latach dostrzegano się stagnację tej zasłużonej imprezy.

Dzisiaj sytuacja przedstawia się zupełnie inaczej. Międzynarodowym Targom Poznaniaśkim zostały wyznaczone wyższe zadania i wymagania, ale też i większe możliwości.

Branżowe czy uniwersalne

Cheć lepiej służyć sprawom handlu zagranicznego, MTP muszą podjąć niezbędne, energiczne kroki w kierunku modernizacji zarówno samej bazy materialnej jak i organizacji — czy nawet modelu imprezy targowych. O tym ostatnim zagadnieniu dyskutowano w kraju w minionych latach sporo, ale bez większych rezultatów. W każdym razie, więcej było w tych dyskusjach postulatów teoretycznych, a niekiedy i woluntarystycznych niż rzeczowej i realnej oceny. Jeśli można np. mówić o układzie branżowym ekspozycji, to jednak dopiero za parę lat, gdy wzbogaci się nasza oferta.

A czy można nie uwzględnić tego, że wystawcy zagraniczni opowiadają się raczej za układem narodowym ekspozycji, tak, jak to jest obecnie? Zagranicznymi uczestnikami wskazują też, że MTP powinny zachować charakter imprezy wielobranżowej.

Z tym ostatnim poglądem zgodziłbym się tylko częściowo. Istotnie, można zachować model targów uniwersalnych, ale... konieczne wydaje się utworzenie drugiej jesiennej imprezy targowej, powiedzmy, w październiku — poświęconej ofercie artykułów konsumpcyjnych. Czerwcowe MTP miałyby wówczas charakter targów dóbr inwestycyjnych. Nie należy wykluczać także innej propozycji — organizowania w Poznaniu imprez wyspecjalizowanych, np. targów chemicznych, meblarskich, odzieżowych.

Bez względu na to, jakie koncepcje będą realizowane, jedno jest bezsporne — konieczność rozbudowy terenów targowych. Zapotrzebowanie na powierzchnię ekspozycyjną krytą i otwartą, wzrost liczby gości, większe wymagania wystawców świadczą, że bez inwestycji Poznań nie zdoła zachować wypracowanej latami rangi, nie spełni swoich zadań. Chodzi przy tym o imprezy bieżącej 5-latk, jak i o dalszą przyszłość MTP.

Za rok i za cztery

Kompleksowo potraktowana rozbudowa i modernizacja MTP została już rozpoczęta. Przebiegać ona będzie w dwóch etapach, z których pierwszy potrwa do 1975 roku, a drugi przypadnie na lata 1976—1980.

W pierwszej kolejności przystąpiono do stworzenia włas-

nej bazy techniczno-magazynowej. Trwa jej budowa na obszarze 9 ha, w Edwardowie. Obiekt ten zostanie oddany do eksploatacji wiosną przyszłego roku.

Drugim zadaniem w trakcie realizacji jest budowa pawilonu obsługi wystawców. Wznosi się go obok wejścia głównego, przy ul. Głogowskiej. Ten nowoczesny obiekt o 5 piętrach i ponad 4 tys. m kw. po-

Nowe projekty — żywsze działanie

wierzchni użytkowej, oddany będzie do użytku w I połowie 1973 r. (na 42 MTP). Pozwoli to na podniesienie w sposób zasadniczy standardu obsługi gości targowych i wystawców w zakresie recepcji i serwisu prasowego, obsługi telekomunikacyjnej itp.

W I kwartale 1972 r. rozpoczęła się budowa pawilonu dla wystawców włoskich, o powierzchni ok. 4 800 m kw. Obiekt ten będzie realizowany wspólnie przez kolektyw włoski (ICE) i Zarząd MTP, w oparciu o włoską i polską dokumentację. Wystawcy z Włoch wprowadzą do własnej hali już w czerwcu 1972, na 41 MTP; część usługowa (m. in. kawiarnia na 400 miejsc), którą finansują Targi, będzie gotowa nieco później.

Obok wspomnianych obiektów, do 1975 roku powstaną w części centralnej i południowo-wschodniej terenów MTP (przy ul. Śniadeckich) dwie nowe hale wystawowe o łącznej powierzchni użytkowej ok. 18 000 m kw. Zastąpią one szeregi starych i niefunkcyjnych budynków.

Budowie nowych obiektów ekspozycyjnych ma towarzyszyć rozwój integralnie związanych z nimi usług, m. in. w zakresie żywienia, niezbędnych urządzeń technicznych, komunalnych itp.

Nowe tereny

Chyba najbardziej istotnym dla dalszego rozwoju MTP krokiem będzie przejęcie i zagospodarowanie dla potrzeb ekspozycyjnych nowych terenów. Położone w sąsiedztwie terenów macierzystych (np. przy ul. Matejki) i związane z nimi korzystnym układem komunikacyjnym ulic, pozwolą one na stworzenie miejsca pod ekspozycje otwarte o powierzchni około 20 000 m kw. Nastąpi tu lokalizacja wystaw maszyn budowlanych, drogowych, rolniczych, sprzętu motoryzacyjnego itp.

Z tą chwilą zapoczątkowany zostanie dalszy rozwój terytorialny MTP, będący punktem wyjścia dla późniejszych planów budowlanych i modernizacyjnych Targów.

W latach 1976—1980 przewiduje się budowę w części północno-wschodniej (naroż-

nik Świerczewskiego i Głogowskiej na miejscu obecnych, starych hal) wielkiej hali wystawiennej o powierzchni ok. 40 000 m kw. Kontynuowane też będą prace nad dalszym uzbrojeniem terenu, rozbudowa ciągów komunikacyjnych, ogrzanie hal i modernizacja starych pawilonów.

Wraz z zabudową nowych obszarów przyjętych i zagospodarowanych w I etapie, trwać będzie przejmowanie dalszych sąsiadujących z MTP posesji, kontynuacja tzw. II etapu rozwoju Targów (w kwadracie między ulicami: Grunwaldzką, Wojskową, Wypiańskiego i Ulańska).

Jak widać, rozjaśniły się horyzonty MTP. Skoncentrowaliśmy się na zagadnieniach inwestycyjnych, jako że one wydają się mieć decydujące znaczenie. Od szeregu lat, nie roz-
budowywane w znaczący sposób, MTP zaczęły popadać w swego rodzaju degradację, zwłaszcza na tle rozwoju innych tego typu imprez w Europie. Realizacja więc ciekawszych koncepcji organizacyjnych coraz bardziej stawia się zależną od zaplecza technicznego, od bazy materiałnej.

Dodajmy, że pozytywnym decyzyjnym władz centralnych towarzyszy sprzyjający klimat stworzony przez władze naszego miasta, które nie tylko popierają przedsięwzięcia Zarządu MTP, ale także czują się za ich rozwój współodpowiedzialne.

ZBIGNIEW MIKA

LABA 71

Na spotkanie z Oskarem Kleinem mieliśmy zaledwie parę godzin. A przecież w jego biografii zawarty jest kawał historii niemieckiego ruchu robotniczego, bogactwo epizodów z przełomu dwóch epok, które mogłyby posłużyć za kanwę niejednej powieści. Z zawodu tokarz-odlewnik, od chłopcych lat pracował w tutejszej fabryce naczyń kamionkowych „Boch”. W 1925 roku został członkiem Komunistycznej Partii Niemiec. Czas legalnej pracy partyjnej skończył się dlań wraz z dojściem Hitlera do władzy. Młodemu jeszcze wówczas Kleinowi miejscowi „nazi” powiedzieli bez ogródek

Na ten właśnie odcinek skierowała partia Oskara Kleina. Ma on na swym koncie parce-

Tak zeszliśmy na sprawy wychowania młodego pokolenia. Nie były bowiem one takie.

K rążyliśmy długo po ulicach miasta, które niewiele się chyba zmieniło od tamtej wiosny. Przypadnie, dwupiętrowe w większości domy. Jak wszędzie, po obu stronach jezdni, specjalny tor rowerowy. Pedalują po nim dziewczęta i chłopcy ze szkolnymi tornistrami. To już drugie pokolenie FDJ, o którym tak serdecznie i z taką nadzieją mówił Oskar Klein.

**) Tutaj pochowany jest niezna-
ny żołnierz radziecki.

TO CO LUBIMY

Dużo do myślenia dał też reportaż pt. „Pijacy”. Ale nie na przykładów — których zdecydowanie potępiam — chciałbym tu zwrócić uwagę, lecz na margines tej sprawy. Otóż jeden z kierowników w jednym z przedsiębiorstw powiedział, że jak w sobotę ludzie się urzną, to kiedy potem w niedzielę przyjdą wagony, nikt nie przychodzi do pracy by je rozładować. Przedsiębiorstwo jedno opóźnienie wyładunku kosztuje kilkadziesiąt tysięcy złotych za każdą niedzielę. Zwolnienia za pijaństwo i łamanie dyscypliny nie przynoszą żadnego skutku, bowiem zwolnieni zgłaszają się do pracy — jak powiedział kierownik — „na rachunek” i zarobią 5 razy więcej niż normalnie. Coś tu więc nie w porządku z kalkulacją. Jeżeli w wypowiedzi nie ma przesady, nie jest to jeszcze jeden z ekonomicznych dziwogłów przeszłości, które by należało jak najszybciej naprawić? W każdym razie jest to jakiś trop dla reportera parającego się problematyką ekonomiczną.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Czas, aby się tym problemem zajął i przystąpił do jego generalnego rozwiązania. Kiedyś siedziło się w klasie z założonymi do tyłu rękami opierając plecy o ławkę. Dzisiaj kresla zastąpiły ławki. Wyeliminował je system klas-pracowni. Nawet pierwszoklasiści siedzą na krzesłach. Pół biedy, gdy kresła są dostosowane do ich wzrostu i właściwie skonstruowane. Bowiem zagadnienie dostosowania wymiarów ławki szkolnej czy kresła do faktycznych właściwości budowy ciała młodzieży jest ze względu na higienę

Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyzszego w 1963 r. zajęło się problemem ławki szkolnej. Do chwili obecnej wyprodukowano 500 tysięcy ławek nowej konstrukcji i ponad 200 tysięcy kompletów stołków uczniowskich, laboratoryjnych i krzesła. Są to duże liczby, lecz ciągle niewystarczające w szkolnictwie. Jak zapowiada Ministerstwo, podjęte będą starania o uzyskanie środków finansowych na wymianę ławek o przestarzałej konstrukcji, a w najbliższym czasie zobowiąże się kuratoria do zmnożenia kontroli zamówień na nowe ławki szkolne składanych w „Cezasie”, aby uwzględniały faktycznie potrzebne ich rozmia- ry, gdyż — jak wykazuje praktyka, szkoły — najczęściej zamawia- ły ławki i krzesła luźne, w których mogą siedzieć najmłodsi i najstarsi uczniowie. Póki co starajmy się przynajmniej przypominać dzie- ciakom, aby się nie garbiły. Wnawdziej to nie najradzykalniej- szy środek na utrzymanie praw-idłowej postawy, ale na pewno pomocny. (bg)

„Najstraszniejsze jest, gdy człowiekowi rozbierają, zaglądają do ust i wkładają palec do odbytnicy, wtedy czujesz się tak jak insekt. W Rzymie po prostu zabijali — piękny czas uczelnego antyku. A ci chcą albo wychować cię, albo zdeptać, za-

Wyskoczył z okna nogami naprzód. Chciał krzyknąć, ale nie mógł już wydobyć głosu, gdyż serce mu pękło, gdy tylko ciało wyczuło pod sobą pustkę.

Po pierwszej rundzie

• Reprezentacja w USA

• Korzystny bilans Lecha

Chociaż I runda rozgrywek ekstraklasy koszykarzy, zakończyła się kilka tygodni temu, nie słabnie zainteresowanie tą dyscypliną sportu. Trwają rozgrywki Pucharu Polski, zaś reprezentacja wyjechała na tournée do Stanów Zjednoczonych AP, gdzie zdobywać ma formę przed czekającymi naszymi koszykarzy, rozgrywkami eliminacyjnymi o awans do finału Igrzysk Olimpijskich w Monachium.

Znane już są wyniki losowania pierwszego turnieju przedolimpijskiego, który odbędzie się w dniach 2-14 maja 1972 r. w Holandii. 17 zespołów podzielono na 4 grupy. Polska znalazła się w grupie „A”, a jej przeciwnikami są drużyny Hiszpanii, Węgier i Wielkiej Brytanii. Ponieważ do finału tego turnieju, kwalifikują się po dwie drużyny z każdej grupy, walka zapowiada się niezwykle interesującą. Zespoły Polski, Hiszpanii i Węgier reprezentują mniej więcej ten sam poziom. Czwarta drużyna — Wielka Brytania jest znacznie słabsza i praktycznie biorąc nie ma szans na nawiazanie walki z któryś z wyżej wymienionych zespołów. Do finału olimpijskiego wchodzić dwa najlepsze zespoły z holenderskiego turnieju. Reszta może jeszcze ubiegać się o miejsce w finale olimpijskim na turnieju, który odbędzie się w NRF na kilka dni przed rozpoczęciem Igrzysk.

Właśnie pod kątem przygotowań

Z Szatoln

Spotkanie działaczy

W Klubie „Ad Acta” Prezydium PRN w Szatolach, odbyło się spotkanie działaczy sportowych podsumowujące rok 1971. Udział w spotkaniu wzięli najbardziej aktywni działacze oraz przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych powiatu.

Podkreślono, że mijający rok przyniósł wiele sukcesów sportowcom i działaczom, którzy uzyskali sporo dobrych wyników sportowych i organizacyjnych. Nastąpił dalszy rozwój sportu masowego, zwłaszcza wśród szerokiego rzesz pracowników zakładów pracy i młodzieży, uzyskano dobre wyniki w sportach wyczynowych.

Działalność ta byłaby jeszcze lepsza, gdyby Szatolę mieli odpowiednie warunki, jak np. halę do ćwiczeń sportowych, więcej boisk. Na zakończenie spotkania zasłużonym działaczom wręczono upominki i pamiątkowe porożki. (mr)

dalekopisem

ZWYCIĘSTWO I PORAZKA

W stolicy Szwecji rozegrano mecz młodzieżowych reprezentacji hokeja na lodzie Szwecja — ZSR. Zwyciężyli hokeiści radzieccy 5:2 (2:0, 0:2, 3:0).

W drugim spotkaniu pierwsza reprezentacja Szwecji pokonała olimpijską reprezentację ZSR 5:3 (1:2, 2:1, 2:0).

11:9 DLA NRF

W międzypaństwowym meczu szachowym NRF pokonała Danię 11:9. (t)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 19 grudnia 1971 r. zakończyła po długich i ciężkich cierpieniach życie pracownice i pełne poświęcenia życia, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana mamusia, teściowa, babcia i siostra, śp.

MONIKA JANECKA

z domu WYGLENDACZ

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22 bm. o godz. 15 na cmentarzu sołackim przy ulicy Lutkiej.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA 2056g

W dniu 18 grudnia 1971 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach

dr JADWIGA MICHEJDOWA

adiunkt Zakładu Fizjologii Roślin Instytutu Biologii UAM

W Zmarłej tracimy człowieka prawego charakteru i nieposzlakowanej uczciwości, utalentowanego pracownika naukowego, zamożnego pedagoga i najlepszą koleżankę.

Zegnamy Ją z ogromnym żalem.

Kierownik i Pracownicy Zakładu Fizjologii Roślin

Pogrzeb w środę, dnia 22 bm. o godz. 7.30 na Junikowie.

2030g

† Dnia 30 grudnia 1971 r. odeszła od nas przedwcześnie, opatrzona Sakramentami św., po ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 39, nasza najdroższa córka, siostra, siostrzenica, bratanica, ciocia i kuzynka, śp.

KRYSTYNA SIKORSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23 bm. o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.

W nieutulonym żalu pogrążona

matka z rodziną

Poznań, Świerkowa 9, Srem, Kórnik, Ostrow, Stęszew, Inowrocław.

2071g

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań 2, Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium: Marian Flejserowicz (sekretarz redakcji) Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski.

Telefony: centrala 511-21 łączy wszystkie działy. Informacje dla Czytelników — dział łączności z Czytelnikami — 557-18. Redaktor naczelny — 454-09. Zastępca red. naczelnego — 557-18. Sekretariat redakcji — 548-85. Sekretariat — 454-09. Dział miejski — 559-39. Redakcja nocna — 430-73 i 433-31.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA”. Biuro Ogłoszeń — Poznań, Grunwaldzka 19. telefony: 559-16 i 611-21. Za treść i terminy druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Rekopiesów nie zamawiających redakcja nie zwraca. Druk: PZG Im. M. Kasprzaka — Poznań. Zwierzytnieks 3. Prenumerata. Wpłaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (39 zł) półrocze (78 zł) lub rok (156 zł) przysługują do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — 22 pośrednictwem blankietów PKO — PUPKI „Ruch” Poznań Zwierzytnieks 9 na konto PKO nr 122-6-211831; do dnia 15 poprzedzającego okres prenumeraty — listonosze i urzędy pocztowe.

Z-5

Jantar i Orion szybowce klasy światowej

Reprezentanci Polski wystartują w przyszłorocznych mistrzostwach świata, na nowych szybowcach „Jantar” i „Orion”. Przygotowane są one przez zakład doświadczalny rozwoju i budowy szybowców przy Zakładach Sprzętu Lotnictwa Sportowego w Bielsku Białym.

„Jantar” — to pierwszy polski szybowiec wykonany z laminatu. Posiada on parametry techniczne klasy światowej. Przewyższa znacznie „Cobry 17” na której startował w Marfie Edward Makula. Aerodynamiczne linie i gładkie powierzchnie umożliwiają uzyskiwanie dużych prędkości w przelocie, co na trójkacie i w lotach docelowych.

„Orion” — najmłodszy twór bielskich inżynierów — jest konstrukcją mieszaną. Przy jego budowie zastosowano laminat, drewno i metal. Wyposażony został w balast wodny, którego można pozbawiać się w czasie lotu. Czysta aerodynamika czyni go szybszym i lepszym od „Cobry 15”.

Zaloga bielskiej „kuźni szybowców” zamierza przygotować dwa „Jantary” i dwa „Oriony” już na początku przyszłego roku, aby jak najwcześniej mogli być one wykorzystane do treningu przez reprezentantów Polski na mistrzostwa świata. (o-za)

Z Ostrzeszowa

Rozbudowa obiektów sportowych

W powiecie ostrzeszowskim istnieje 6 boisk z widownią do 3 000 miejsc, jedną piękną pływalnią otwartą, 6 sal gimnastyczno-sportowych, w tym 4 sale szkolne.

W przyszłym roku wybudowane zostanie boisko asfaltowe do gry w piłkę ręczną, koszykową i piłkę siatkową. W okresie zimowym przy szkole nr 1 w Ostrzeszowie urządzone zostanie lodowisko dla dzieci. Boisko wybudowane zostanie również przy szkole nr 1. Ponadto w ramach czynów społecznych powstana boiska LZS w Siedlikowie i Mikstacie.

Również czynem społecznym urządzone zostaną boiska sportowe w Kobyliczynie oraz wybudowana zostanie gorzka saneczkowa dla dzieci w Ostrzeszowie. Dotyczy to roku 1973. W 1974 r. pobudowane zostanie boisko asfaltowe na Stadionie Miejskim w Ostrzeszowie dla piłki ręcznej, koszykowej i siatkówki. W czynach społecznych urządzone zostaną boiska sportowe w Rojowie i Potasni. W roku 1975 przewiduje się pobudowanie boiska asfaltowego na stadionie w Doruchowie oraz budowę boiska w Bledzianowie.

Te ambitne zamierzenia pozwolą na stworzenie jeszcze lepszych warunków dla rozwoju sportu a szczególnie Ludowych Zespołów Sportowych.

Działacze sportowi powiatu ostrzeszowskiego mają nadzieję, że w przyszłej pięcioletniej Ostrzeszowie wybudowana zostanie sala sportowa oraz kryta pływalnia. Należy mieć nadzieję, że i te marzenia zostaną spełnione, bowiem sportowcy ostrzeszowscy nie tylko uprawiają sport, ale również potrafią bardzo aktywnie włączyć się do realizacji czynów społecznych na rzecz rozwoju sportu.

(hp)

Dnia 17 grudnia 1971 r. zmarł nagle

inż. ANTONI ŁOŻYŃSKI

były długoletni pracownik Instytutu Technologii Drewna w Poznaniu.

W Zmarłym straciłmy serdecznego kolegę, sumiennego i cenionego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 grudnia 1971 r. o godz. 10.30 na Górczynie.

Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia składają

Rada Zakładowa, Dyrekcja, Pracownicy Instytutu Technologii Drewna

K10142

† Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 18 grudnia 1971 r. odeszła od nas po długiej i ciężkiej chorobie przeżywszy lat 78, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana matucha, babcia i prababcia, śp.

STANISŁAWA STEINOWA

z domu KOSZCZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23 bm. o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Syn, synowa, wnuki i prawnuk

Poznań, ul. św. Wawrzyńca 32 m. 6. 2051g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 grudnia 1971 r. po długich cierpieniach zakończyła swój pracowity żywot, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana mama, teściowa i babcia

ZOFIA LECIEJEWSKA

z domu DASZYŃSKA

Msza św. odprawiona zostanie w czwartek, dnia 23 bm. o godz. 10 z kaplicy w Chartowie. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 13 z kaplicy cmentarnej w Zegrzu.

Strapieni synowie, synowie i wnuki

Poznań, Majakowskiego. 2109g

Praca Nauka

Ogrodnika z praktyką — zaraz przyjmie (umowa gwarantuje 50 proc. zysku), do 3 szklarni, 2 morgi ogrodniczej ziemi, inspektor, w Poznaniu, Pokój na miejscu. Warunki: nieduży wkład gotówkowy. Oferty — „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 444g.

Starsza kulturalna znająca dobrze gospodarstwo domowe poprowadzi dom na plebanii lub samotnej osobie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1943p.

Poszukuje pracy wraz z mieszkaniem na stałe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1941p.

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a — parter. 24829g

Kupno Sprzedaż

Zbiór znaczków pocztowych okazynie kupie. — Zgłoszenia: telefon 522-51, przed południem. 1819g

„PIKO” kolejkę atrakcyjny zestaw z wyposażeniem okazynie sprzedam. Tel. 439-39, godz. 18-20. 1882g

Kożuch damski nowy sprzedam. Telefon 67-05-37. 1938g

Futro — karakulę popielatą sprzedam, tel. 637-03. 1839g

Sprzedam telewizor Neptun, Osiedle Piastowskie 86 m. 1, telefon 718-48. 2055g

Sprzedam futro męskie duże, garnitur, kurtkę skózaną, godz. 18-19. Skwarczek, plac Bernardyński 1 m. 9. 1782g

Futro łapki karakulowe jasnobrąz koźmier, czapka norki. Strzelecka 41 m. 4, od 18. 1823g

Sprzedam owies, jęczmień mieszanek. Obornicka 117. 1783g

Pianino okazynie sprzedam. Engla 16 m. 22. 1859g

Wytwórnia wózków dziecięcych poleca najnowsze modele. Poznań, Kwiatowa 12. 1777g

Samochody

Moskwicz 403, w dobrym stanie, sprzedam. Bema 12. 24651g

Sprzedam Warszawę Pick-up, Piłkowskiego, ul. Orla 2, przy Kasztanowej, pow. Poznań. 1891g

„Warszawa — Pic-up” po kapitalnym remoncie sprzedam lub zamienię na Warszawę nowego typu. Kiczka, Przygodzice pow. Ostrow. Wlkp. 1956p

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 18 grudnia 1971 r. zakończył swoje pracowite, pełne poświęcenia życie, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany ojciec, brat, teść, dziadek i wujek, przeżywszy lat 88, śp.

PIOTR TEPPER

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22 bm. o godz. 14.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni

córki, zięć i wnuk

Poznań, ul. Świerczewskiego 13 m. 10. 2057g

Nasz ukochany syn i brat

LECH STRÓŻEWSKI

zmarł w dniu 19 grudnia 1971 r. w wieku lat 16.

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu junikowskim, w dniu 23 bm. o godz. 11.55.

RODZINA 2072g

† Dnia 19 grudnia 1971 r. odeszła od nas niespodziewanie po krótkiej, ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., moja droga żona, nasza najlepsza matka, babcia, teściowa, siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 80

MARIA BRZEZIŃSKA

z domu DRAŻEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Strapieni

mąż, córki, zięć, wnuki i rodzina 2031g

† Dnia 20 grudnia 1971 r. zmarł, namaszczony Olejami św., kochany mąż, ojciec, teść, dziadek, przeżywszy lat 80, śp.

JAN ADAMCZEWSKI

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA 2053g

Poznań, S. Engla 28 m. 6.

† a.

ANNA KUBACZYK

ur. 30 czerwca 1906 we Włoszakowicach, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, dnia 19 grudnia 1971 r., opatrzona Sakramentami św.

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm. z kaplicy na cmentarzu we Włoszakowicach,

o czym zawiadamia

RODZINA 2067g



Wyłączając Panie

POZNAŃSKIE KAWIARNIE

przygotowały szeroki asortyment

pieczywa ŚWIĄTECZNEGO

K10069

Nieruchomości

Sprzedam działkę pod budowę domu bliźniaczego w Starolecie. Informacje: Poznań — Dębice, Jaworowa 34 m. 30. 1687g

Kupię parcelę powyżej morgi może być dom stan surowy w Komornikach. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 24332g.

Sprzedam dom mieszkalny wraz z zabudowaniami gospodarczymi w Miejskiej Górze. Rynek 22. Informacje Ratajczak Srem, Dutkiewicz 6. 1949p

Sprzedam 2,5 ha, na ogrodnictwo. Obornicka 117, Gorgowicz. 1787g

Sprzedam dom 1-rodzinny piętrowy do wykończenia w Sremie. Zgłoszenia Srem, Glinki 5a. 1960p

Różne Zguby

Poszukuje współnika z gotówką do intratnej produkcji eksportowej. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1263g.

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, Paderewskiego 1 m. 4. 1262g

Zgubiono zaświadczenie rejestracji nr 27/81/65, na nazwisko Roman Kotowski. 1964p

Zgubiono marynarkę (skórawą), narożnik Mostowa — M. Magdałeny. Zwrot za nagrodą — Siemiradzkiego 3a m. 5. 2037g

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane Przemysłu Lekkiego w Poznaniu, ul. Kochanowskiego nr 7 — zatrudni zaraz do pracy —

ZASTĘPCĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — kierownika Działu Księgowości, z wykształceniem wyższym i 5-letnią praktyką w zawodzie, wzgl. średnie i z 8-letnią praktyką.

Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie do omówienia na miejscu. zgłoszenia osobiste lub podania pisemne wraz z odpisami świadectw szkolnych, oraz opinii zawodowej — przyjmują Sekcja Kadr, pokój nr 209. K9602

Biuro Projektowo-Technologiczne w Poznaniu — zatrudni od 1 stycznia 1972 r. na stanowiska starszych projektantów:

— INŻYNIERA ARCHITEKTA z uprawnieniami, — INŻYNIERA URZĄDZĄCZĄ SANITARNYCH na instalacje c. o. i wentylację z uprawnieniami, — INŻYNIERA BUDOWNICTWA ŁADOWEGO (konstrukcje budowlane) z uprawnieniami, — INŻYNIERA BUDOWNICTWA ŁADOWEGO (konstrukcje budowlane) na stanowisko starszego projektanta weryfikatora.

Uposażenie wg siatki płac Biur Projektowych. Pisemne oferty składać — Biuro Ogłoszeń „Prasa” dla K9592.

Zaginął 14 grudnia pudełko czarne (średnie). Znalazca proszony o oddać za wysokim wynagrodzeniem — ul. Górczyńskiego 10 m. 6, tel. 421-33. 1841g

13 grudnia skradziono sukienkę ciemną, czarno-białą jednoręcznie stojącą. Ostrzegam przed kupnem. Nagroda za odnalezienie. Grunwaldzka 72, sklep. 2046g

† Dnia 20 grudnia 1971 r. zmarł, namaszczony Olejami św., w wieku 74 lat nasz najukochańszy i najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

STANISŁAW MIKOŁAJEWSKI

długoletni organista parafii dobrzyckiej

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 21 bm. o godz. 10 w Dobrzycy.

W ciężkim smutku pogrążona

żona, dzieci i rodzina 2097g

† Dnia 18 grudnia 1971 r. zmarła nasza kochana matka, teściowa, babcia, ciocia i stryjennica

FRANCISZKA WOLNOWSKA

z domu GUĆ

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22 bm. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążeni

córka, zięć, wnukowie i rodzina

Poznań, ul. Łomżyńska 56. 2036g

† Dnia 20 grudnia 1971 r. zmarła po ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, mamusia, teściowa, babcia i prababcia, śp.

KATARZYNA NYTKO

z domu ROGOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23 bm. o godz. 9.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA 2082g

† W dniu 20 grudnia 1971 r. zmarła, namaszczona Olejami św., przeżywszy 82 lata, ukochana, dobra matka i teściowa, śp.

MARTA PSUJA

I voto LANGE z BERSUCHÓW

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

Pogrążeni w smutku

córka i zięć

TEATR

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Niewidzialna Kochanka”.
OPERA — g. 19 „Kraina uśmiechu”.
MARCINEK — g. 11 i 17 „Balkonowa bajka”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Walka o Rzym” cz. I i II.
KOŚCIAN: „Szerokość geograficzna zero”.
KORNIK: „Ucieczka w kajdany”.
LESZNO: „Ełf Briest”.
NOWY TOMYŚL: „Chłodnym okiem”.
OBORNIA: „Jeśli dziś wtorek, to jesteśmy w Belgii”.
SREM: „Pamięć nad Adriatykiem”.
ŚRODA: „Dwaj panowie bez parasola”.
SZAMOTULY: „Siedem dziewcząt kaprala Zbrzydłowa”.
WĄGROWIEC: „Komisarz Pepe”.
WRZESNIA: „Zab za zab”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „Colorado — USA”.

RADIO

ŚRODA — PROGRAM I: Fala 1322 m; 7.50 Reportaż na zamówienie; 8.08 W naszym domu; 8.15 Melodie na zamówienie; 8.22 Co słychać w kraju i na świecie; 8.25 Poranny refren; 8.30 Z wydawnictw „Opinia”; 8.35 Dzień dobry, zaczynamy; 9.00 Album przebojów; 9.38 Z muzyki scenicznego; 10.05 „Dziś i jutro” odc. 4 opow.; 10.25 Koncert na temat; 11.00 Z muzyki baroku; 11.15 Dedykujemy II zmianie; 11.45 Public. międzynarod.; 12.25 Rytm i melodie dla wszystkich; 13.00 Podróż z melodiami i piosenką; 13.20 „Swojskie melodie” gra Zesp. Akordeonistów T. Wesołowskiego; 13.40 Więcej, lepiej, taniej; 14.00 Reportaż literacki pt.: „Układ”; 14.20 Muzyka operowa; 15.05 Godzina dla dzieci; 15.15 Chłopcy; 16.05 Alfa i Omega — magazyn popularno-naukowy; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 16.50 Muzyka i Aktualni; 19.30 Kompozytor tygodnia Fryderyk Chopin; 20.30 Gra Ork. Bill Haley'a; 21.00 Rozmowy o wychowaniu — do Komisji Ekspertów w sprawie oświaty; 21.30 Kalendarz kulturalny; 22.00 Kone. z nagrań Chóru a Capella PR i TV w Krakowie p.d. T. Dobrzańskiego; 22.20 1000 znaczeń w jednym wierszu — ze Stanisławem Nędzą — Kubiećcem rozmawia A. Gronczewski; 22.40 Tomasz Stańko na Miedzynar. Koncercie Jazzowym w Kopenhadze; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Po raz pierwszy na antenie; 0.10 Kone. zyczeń od Polonii zagranicznej dla rodzin w kraju; 0.30 Program nocny z Łodzi.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 7.50 Koncert poranny; 8.35 Reportaż dźwięk. L. Froelicha „Ślady mojego dziadka”; 8.50 10 minut z zespołami regionalnymi; 9.00 Kompozytor tygodnia — F. Chopin; 9.35 Złote sygnały; 9.50 „Z różnych stron Kraju Rad”; 10.10 Skoczne melodie gra Zespół Klarncistów S. Maciejewskiego; 10.25 Rozmaitości literacko-muzyczne; 11.25 A. Dworzak: Serenada F-dur na ork. symfoniczną; 12.10 Reportaż dnia; 13.00 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 10 minut na ludowo; 13.25 Aud. dziecięce; 13.40 „Czerwony szal” — fragm. opow.; 14.05 Jak w kalendarzu — konc. rozrywk.; 14.15 „Błękita szatafeta”; 15.00 Kone. popołudniowy; 15.40 Z cyklu: „Pieśni i tańce świata”; 17.15 Aud. oświatowa; 17.35 „Za Odrą i Nysą” — magazyn aktualn. niemiec.; 17.55 Radioklub; 18.05 Gra Zespół B. Hargada; 18.20 Sonda — dźwięk. przegląd społeczno-ekonomiczny „Nasze odwiedziny”; 19.15 Język francuski; 19.31 Teatr PR „Skiz” słuch.; 20.30 Felieton muzyczny J. Waldorffa; 21.05 Muzyka poważna; 21.35 Felieton A. Tatarskiego; 21.40 Kone. rozrywk.; 22.33 Kompozytor tygodnia — F. Chopin; 23.15 Uniwersytet Radiowy O.I.R.T. Cykl: Nauka w służbie pokoju wykł. „Lad i ocean”; autor: dr Aleksander Piejwe (ZSR); 23.35 „W tanecznych rytmach”.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41, 49 m; 7.50 Mikrorecepta Nicoletti; 8.05 M6i magnetofon; 8.35 Muzyka na poczekaniu UKF: 9 „Jego dwie żony” — odc. 1; 9.05 Sensacyjnej P. Ouentina; 9.10 Na organach gra Helmut Walocha; 9.30 Nasz rok 71; 9.45 Mikser — magazyn muzyczny; 10.15 „Czym jest architektura”; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Cudziemi” — odc. 9 now.; 12.20 Za kierownicą; 13 W rtmie tanca; 13.05 Na oniejskiej antenie; 13.50 Słuchaj — ewangelia prof. dr. T. Dzierżkiewicza; 14.10 Album muzyczny uniwersytecki; 15.35 N+T — cykl nowości i techniki; 15.50 Święty i jazzowe — Le on „Bix” Beiderbecke; 16.15 Oryginalny przebieg; 16.30 Transkrypcje nczehobów; 16.45 Nasz rok 71; 17.05 Quodlibet czyli co kto lubi; 17.30 „Jego dwie żony” — odc. 2; 17.40 Przebieg za przebiegiem; 18.20 Herbatka przy samowarze; 18.35 M6i magnetofon; 19 Powieść w wyd. dźwięk.; 19.30 „Za-

Wysokie zbiory ziemniaków

Wyróżnienie najlepszych rolników

Tegoroczna aura w okresie wegetacji roślin nie sprzyjała uprawom ziemniaczanym. Przeciętne zbiory tej podstawowej rośliny pastewnej były bardzo niskie, najniższe w ostatnich latach — 148 kwintali z hektara w kraju i 155 kwintali w województwie poznańskim. Okazało się jednak, że przy stosownym nawożeniu organicznym i mineralnym oraz właściwej pielęgnacji upraw można było osiągnąć znacznie wyższe efekty. Dowodzą tego, podsumowane przed kilkoma dniami, wyniki konkursu, organizowanego corocznie przez wydział rolnictwa prezydium rad narodowych w całej Wielkopolsce. Brało w nim udział 1200 gospodarstw indywidualnych i 100 gospodarstw społecznych.

Srednie zbiory ziemniaków z hektara w gospodarstwach biogazowych udział w konkursie ustalono na 280 kwintali, co już samo przez się stanowi duże osiągnięcie: o 125 kwintali więcej niż średnio w województwie. Podkreślić jednak trzeba, że przeszło dwie setki go-

spodarskich konkursowych uzyskało zbiory przekraczające 300 kwintali, a wśród nich wiele takich, gdzie zebrano ponad 400 kwintali z hektara. Piętnastu najlepszych wyróżniono wojewódzkimi nagrodami I, II i III stopnia.

Trzy równorzędne nagrody I stopnia za zbiory po 430 kwintali zdobyli: A. Jabłoński z Umienia i St. Józwiak z Krzewa (pow. kolski) oraz K. Drab z Białej (pow. trzecieński). Sześć nagród II stopnia za zbiory po 420 kwintali: St. Kupś z Chlebowa i S. Zdzia-bek z Gorazdowa (pow. wrzeszński), J. Dymny i J. Nowicki z Brzezia i T. Kozłowski z Zawidowic (pow. pleszewski), oraz A. Kasprzak z Kowalewa (pow. słupecki). Sześć nagród III stopnia za zbiory w granicach 400 g/ha: L. Kusztelak z Konar (pow. Rawicz), H. Chmielewski z Białej (pow. Trzcińska), St. Szymczak z Ciemierowa (pow. Września), Fr. Raczyński ze Spławia (pow. Konin), Al. Jeżewski z Joanki (pow. Kępno) i Ign. Orpel z Orpizewa (pow. Krotoszyński).

Sukces załogi „Stomila” w Środzie

Żałoga Zakładów Metalowych Przemysłu Gumowego „Stomil” w Środzie Wlkp. zameldowała o rocznym wykonaniu zadań produkcyjnych już w dniu 18 bm. Tym samym wywiązano się z zobowiązań podjętych dla uczczenia VI Zjazdu PZPR.

Sukces ten osiągnięto dzięki usprawnieniu organizacji pracy oraz zwiększonej wydajności. Do końca roku wyprodukują się ponad plan wartościowość ponad 3 mln zł. Warto podkreślić, że tegoroczny sukces średzkiej załogi jest tym cenniejszy, że roczny plan produkcyjny zakładów na rok bieżący był o 16 proc. wyższy od planu na rok 1970. Jego zadania wykonano przy niezmienionej liczbie załogi.



SZTANDAR PRZECIHOJNI

GNIEZNO. W Państwowej Sądni nie Ogierów odbyło się wreczenie załogi sztandaru przedniego Ministra Rolnictwa i Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Rolnych za zdobycie I miejsca w ogólnokrajowym współzawodnictwie pracy. (zł)

SPRAWDZIAN WIEDZY I SPRAWNOŚCI

ROGOŹNO. 66 uczniów szkół średnich z powiatu obornickiego zgromadziła na starcie zorganizowana ostatnio w Rogoźnie powiatowa spartakiada wiedzy i sprawności obywateli. Sukces odniosły zespoły ogólnokształcące, a wśród dziewcząt starszych najlepszą okazała się drużyna Technikum Rachunkowości Rolnej w Rogoźnie. Zwycięzcy bronią białą barwę powiatu na zawodach wojewódzkich. (bop)

OKRES ŚWIĄTECZNY — NAJSZCZĘŚLIWSZY?

OBORNIA. Każdego roku w okresie świąt rekordowa liczba par zawiera związki małżeńskie. Tak jest i w br.; we wszystkich czterech, działających w Oborniku, urząd stanu cywilnego panuje ożywiony ruch. Odbyły się tam już spotkania z kandydatami na małżonków, w których uczestniczyli lekarz i prawnik. Mówiono o planowaniu rodziny, prawnych aspektach małżeństwa, higienie zdrowotnej dziecka oraz świeckiej obrzędowości. (bop)

PRZED RADIO ZAKŁADOWE

ROGOŹNO. Do celów szkoleniowych postanowiono ostatnio wykonać z „Rofamie” radiowęzeł zakładowy. Dwa razy w tygodniu podczas przerw śniadaniowych nadawane są krótkie prelekcje na tematy zakładu, życia społeczno-politycznego, systemu gospodarczego, podziału dochodu narodowego itp. Inne tematy szkoleniowe omawiane będą na zebraniach grup partyjnych raz w miesiącu. (bin)

sypało na biało... i inne aktualne piosenki; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20.00 Reminiscencje muzyczne; 20.45 „Tajemnica pewnej miłości” — słuch.; 21.10 Rytm i piosenka; 21.30 Zdobycie Papy Husearcan; 21.50 Balet tygodnia — Manuel de Falla „Trójkątny kapeluszy”; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Dienne Warwiec; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23.00 Młodzi poeci polscy — A. Biskupski; 23.05 Muzyka nora; 23.50 Na dobranoc śpiewa Al Bano.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 15.30, 17, 19, 20, 22.

ŚRODA — PROGRAM I: 10—11.20 — „Trójkąt” — fab. film rad.; 15.20 — Politechnika TV — Mate-

NASZE ROZMOWY

Po powstaniu była emigracja

71-letni mieszkaniec Śremu Franciszek Reus należy do tych uczestników Powstania Wielkopolskiego, którzy w ówczesnych patriotycznych organizacjach przygotowywali się do walki zbrojnej z zaborcą.

— W 1914 roku w Śremie — mówi Franciszek Reus — zostałem skautem. Moim pierwszym drużynowym był Stanisław Cieślowski. W harcówce urządzonej w starym wiatraku za Wartą zbieraliśmy się m. in. po to, by uczyć się pisać i czytać po polsku. Z wielkim zapalem uczestniczyliśmy w ćwiczeniach terenowych. Były to: musztra, szermierka laskami, nocne podchody. Potem wstąpiłem do Polskiej Organizacji Wojskowej. Tam ćwiczyliśmy już z bronią i granatami, którymi dysponowaliśmy dzięki Polakom — dezerterskim z armii pruskiej. Schadzki POW-ów odbywały się w mieszkaniu Stefana Grabowskiego w Śremie przy ul. Farnej.

— Kiedy przystąpiono do akcji zbrojnej?

— Już 29 grudnia 1918 roku. Pluton POW otoczył koszarę w Śremie i to wystarczyło do spowodowania kapitulacji Niemców. W nasze ręce wpadło wówczas dużo broni, amunicji i żywności. Potem w Śremie sformował się batalion pod wodzą porucznika Stefana Chosłowskiego. Byłem żołnierzem tego oddziału, który 6 stycznia 1919 roku został skierowany w rejon Zbąszynia. Był to ważny punkt strategiczny. Niemcy zgromadzili tu doborowe siły m. in. dwa pułki grenadierów brandenburskich i baterię artylerii. Ten bój o Zbąszyn stoczył 11 stycznia zakończył się porażką Polaków. Około 100 powstańców zostało zabitych i rannych. W lutym batalion śremski przerzucono na front południowy, gdzie właśnie 10 tegoż miesiąca na odcinku rawiickim wojska niemieckie przejęły inicjatywę. Zaskoczeni najpierw powstańcy zostali wyparci z trzech wiosek: Wydaw, Stwolina i Zielonej Wsi. Zostali



Franciszek Reus: „...Po rozejmie większość powstańców chciała walczyć dalej, a nie czekać na decyzje mocarstw zachodnich...”

Fot. — K. Przychodzki

one jednak odebrane w wyniku kontrataku.

— Jak powstańcy batalionu śremskiego przyjęli ogłoszony 16 lutego rozejm?

— Znaczne połacie odwiecznej polskiej ziemi były zajęte przez Niemców. Większość powstańców chciała więc walczyć dalej, a nie czekać na decyzje mocarstw zachodnich. Wiele mówiono o wyprawie na Gdańsk i Pomorze. Później dowiedziałem się, że opracowano plan operacji wyzwolenia Pomorza, ale Komisarz Naczelnej Rady Ludowej nie przyjął go. Uważał, że odzyskanie tych obszarów może nastąpić jedynie w wyniku interwencji alian-tów.

— Jak się układały pana losy po Powstaniu Wielkopolskim?

— Niepomyślnie. Władze Polskie przedwzrostniowej uznały

mój udział w powstaniu nadaniem dwóch medali, ale ten splendor nie uprawniał do otrzymania pracy w pierwszej kolejności. Byłem bezrobotnym. W końcu podobnie jak sporo innych uczestników Powstania Wielkopolskiego zdecydowałem się szukać chleba na obczyźnie. Wyjechałem do Francji, gdzie kilka lat spędziłem pracując w kopalni węgla. Wróciłem do ojczyzny krótko przed wybuchem II wojny światowej. Prawie cały jej okres spędziłem w Generalnej Guberni (tam mnie wysiedlili okupanci), gdzie byłem żołnierzem Armii Krajowej.

Rozmawiał:

MICHAŁ LUCZAK

Niby zwykła życzliwość...

Miło czasem — wśród natłoku doniesień, krytykujących czyjąś bezduszność, arogancję czy zgola niewłaściwy stosunek do pracy — znaleźć słowa uznania, wskazujące na zwykłą życzliwość ludzi — ludziom. Zwykłą — to znaczy nie wymagającą bynajmniej zbyt dużych poświęceń, a przede wszystkim — to znaczy nie wymagającą się nadzwyczajnie. Miło o tym wspomnieć zwłaszcza w takim jak ten okresie — świątecznym, w którym ludzie zwykli okazują sobie wprawdzie więcej serdeczności, ale przeżycie nie tylko przy pomocy podarunków...

Takie właśnie ciepłe słowa dla pracowników Zakładów Sieci Energetycznej w Lesznie nadesłał ostatnio nasz czytelnik p. A. K. z Poniecia. Pisze on m. in.: „...należał im się słowa podziękowania za szybkie usunięcie awarii linii elektrycznej w Ponieciu przy ul. Krobskiej. Usterkę zgłoszono telefonicznie 16 bm. o godz. 17. Mimo iż z Leszna do Poniecia jest około 30 km — ekipa zdążyła uporać się z naprawą uszkodzonej przez wiatr sieci przed godz. 20”.

Niby nic — a jednak dzięki czyjejś sprawnej pracy i chętności do niesienia usług powsta- wie — nie trzeba było tego dnia przy ul. Krobskiej narzekać.

Pracują na poczet przyszłego roku

Napiływają dalsze meldunki z leszczyńskich zakładów pracy i przedsiębiorstw o przedterminowym wykonaniu rocznych zadań produkcyjnych i realizacji dodatkowej produkcji. Jej wartość tylko z kilku zakładów osiągnie kwotę prawie 10.500 tys. złotych.

Leszczyńskie Przedsiębiorstwo Spożywcze PT wyprodukuje towarów za sumę 6 mln. złotych. Wartość dodatkowej produkcji Spółdzielni Stolarsko-Wikliniarskiej wyniesie około 2 mln. zł. Poznańskich Zakładów Mechanicznych WZGS — Zachód w Lesznie, — ponad 1.500 tys. złotych. Zakłady Prefabrykatów Budowlanych PZGS w Osiecznej — 400 tys. zł. Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 1 — Technikum Przemysłowo-Pedagogicznego — ponad 250 tys. zł. a Wytwórni Wyrobów Polistyrenowych PZGS w Dobrej myśli prawie 185 tys. złotych. (r)

Komunikacyjne kłopoty mieszkańców Leszna

Leszno, tak jak wiele innych miast odczuwa brak środków komunikacji miejskiej. Usługi w tym zakresie prowadzi Spółdzielnia Pracy „Przewóz”. Mikrobusami obsługuje ona 6 stałych linii — codziennie oprócz niedzieli i świąt.

Najbardziej obciążoną linią jest trasa Leszno — Zaborowo i Leszno — Gronowo. Mniejszy ruch notuje się natomiast na trasach rydzyskiej, kółkowskiej i świeciechowskiej. Z uwagi na znaczny ruch pasażerów, a także 5-letni okres eksploatacji, pojazdy „Przewozu” są już bardzo zużyte. Starania Spółdzielni o uzyskanie nowych mikrobusów nie rokują jak dotąd wielkich nadziei.

W Lesznie kursuje również około 40 taksówek osobowych. Niestety, bardzo często brak ich — szczególnie w czasie pogody. Dojazdy do pracy powodują największe zapotrzebowanie na przewozy w godzinach rannych i popołudniowych. Niektóre przedsiębiorstwa i zakłady pracy położone na peryferiach miasta, względnie prowadzące roboty w terenie, przewożą pracowników własnymi środkami lokomocji, np. PZGS i jego Zakład Usług Remontowo-Budowlanych. PKS przewozi dwa razy dziennie pracowników Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego z dworca autobusowego do zakładu, na-

tomiasz Leszczyńska Fabryka Okuć Budowlanych, która buduje w Boszkowie swój ośrodek wypoczynkowy, dowozi tam pracowników zakładowym autobusem. (r)

Nowe pracownie technikum rogozińskiego

Wykładowcy rogozińskiego Technikum Mechanicznego i Zasadniczej Szkoły Zawodowej narzekali na ciasnotę w pracowniach szkolnych oraz na ich zbyt małą liczbę. Obecnie sytuacja w tym zakresie znacznie się poprawiła, gdyż oddano w tych dniach do użytku uczniów i pedagogów trzy nowe pracownie. Pomieszczenia uzyskano drogą remontu.

Dzięki temu możliwe było zorganizowanie dwu pracowni rysunku technicznego, dwu technologicznych oraz pracowni maszynoznawstwa, obróbki skrawaniem, elektrotechniki i technicznej. Szkoła rogozińska jako jedna z niewielu w Polsce prowadzi specjalność obróbki skrawaniem dla uczniów, którzy ukończą dwie klasy Liceum Ogólnokształcącego. Nauka w technikum tej specjalności trwa trzy lata. (bin)

Najlepsze w hodowli

149 gospodyń powiatu obornickiego wzięło udział w tegorocznym konkursie hodowli bydła w Kolach Gospodyń Wiejskich, zorganizowanym przez Powiatowy Związek Kółek Rolniczych i obornicką Okręgową Spółdzielnię Mięsną. Ostatnio rozstrzygnięte zostały jego wyniki. Najlepszym z 12 startujących zespołów okazała się Długa Goślina, w której do konkursu stanęło 14 uczestniczek. Ich obiekty inwentarskie utrzymane są we wzorowej czystości, inwentarz żywiony jest racjonalnie i wyróżnia się dobrą kondycją oraz wysoką wydajnością mleka.

Efektem tego jest prymat tej wioski w gromadzie Murowana Goślina w zakresie odstawiania mleka do punktów skupu. II miejsce przyznano zespołowi z Popowa, a III — z Rożnowa. Indywidualnie najlepsze wyniki w chowie bydła osiągnęła Maria Mordal z Długiej Gośliny, wyprzedzając Genowefę Napierale z Popowa oraz Teresę Cebulską z Rożnowa. Dla zwyciężców przewidziano cenne nagrody. (bop)